

**Sygn. akt VII K 752/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Joanna Cisak- Nieckarz

Protokolant: sekretarz sądowy Dawid Lesiakowski

przy udziale Prokuratora: Tomasza Retyka

po rozpoznaniu w dniu 23.09.2016 roku, 03.11.2016 roku, 09.12.2016 roku

sprawy **D. O.** s. J. i M. z d. S., ur. (...) w Ł.

#### **oskarżonego o to, że:**

w dniu 29 kwietnia 2015 roku w P. woj. (...) na terenie miejscowego A. (...) znieważył funkcjonariusza p. w osobie lekarza M. Ż. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas wizyty lekarskiej w A. (...)z I. (...) wskutek odmowy lekarza M. Ż. w przedmiocie wydania zlecenia na lek o nazwie B., D. O. kierował do lekarza wulgarnie słowa powszechnie uznawane za obelżywe

#### **tj. o czyn z art. 226 § 1 kk**

1. oskarżonego **D. O.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 226 § 1 kk z tą zmianą, że w miejsce słów „funkcjonariusza publicznego” przyjmuje „osobę korzystającą z ochrony prawnej przewidzianej w Kodeksie karnym dla funkcjonariuszy publicznych” i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
2. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VII K 752/15

## UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. Ż. był zatrudniony w A. (...) w P. w A. (...) z I. (...) na stanowisku asystenta, na podstawie umowy o pracę.

/dowód: pismo Dyrektora A. (...)– k. 62 akt sądowych/

częściowo zeznania świadkami (...) Ż. – k. 4 zbiór C, k. 58v akt sądowych/

W dniu 29 kwietnia 2015 roku lekarz M. Ż. pracował w godzinach popołudniowych. Jednym z pacjentów jaki zgłosił się do A. (...) był D. O.. Pacjent ten był wcześniej u lekarza wiele razy. Pacjent został doprowadzony do lekarza przez pracownika A. (...) w P. – Ł. M.. Podczas wizyty lekarskiej obecny był pracownik (...) A. (...) S. B. oraz pielęgniarka W. G.. Tego dnia D. O. zgłaszał dolegliwości bólowe wymagające w opinii pacjenta zastosowania leku o nazwie B.. Lek ten był wcześniej wypisywany D. O. tak przez lekarza M. Ż., jak i innych lekarzy. Podczas wizyty dnia 29 kwietnia 2015 roku lekarz M. Ż. uznał, że nie ma potrzeby stosowania tego leku (...). Przy poprzedniej wizycie lekarz M. Ż. także odmówił pacjentowi przypisania tego leku, to lek uzależniający, jego działanie podobne jest do działania opiatów. Odmowa lekarza przypisania żądanego przez pacjenta leku spotkała się z agresywną reakcją pacjenta. D. O. zaczął

używać wobec lekarza słów wulgarnych, wyzywając lekarza słowami „ku...wo”, „Ty ku...wo jeb...na”, „Ty ku...wo żebyś zgiął, żebyś zdechł”. Po tych słowach, D. O. został wyprowadzony z gabinetu lekarza.

M. Ż. zawiadomił o zdarzeniu przełożonego – kierownika A. (...) I. (...) A. (...) w P..

/dowód: zeznania świadka M. Ż.- k. 4 zbiór C, k. 58v-59 akt sądowych

częściowo zeznania świadka S. B. – k. 17v zbiór C

częściowo zeznania świadka W. G. – k. 19v zbiór C/

D. O. ma 35 lat, legitymuje się podstawowym wykształceniem, z zawodu elektryk, jest kawalerem, ma na utrzymaniu dwoje dzieci, aktualnie pozbawiony wolności, nie posiada majątku. Uprzednio wielokrotnie karany.

/dane wskazane w akcie oskarżenia

karta karna – k. 23-26 zbiór A

odpis wyroku S. (...) w Ł. z dn. (...)– k. 37-38

odpis wyroku S. (...) w Ł. z dn. (...) – k. 42-44

odpis wyroku S. (...) w Ł. z dn. (...) – k. 48-57

odpis wyroku SO w Ł. z dn. (...) – k. 58

odpis wyroku S. (...) w Ł. z dn. (...)– k. 64-65

odpis wyroku SO w Ł. z dn. (...)– k. 66-67

odpis wyroku S. (...) w Ł. z dn. (...)– k. 93-95

odpis wyroku SO w Ł. z dn. (...)– k. 96

odpis wyroku S. (...) w Ł. z dn. (...) – k. 99

odpis wyroku S. (...) w P. z dn. (...) – k. 103-104

odpis wyroku S. (...) w P. z dn. (...) – k. 107-108

odpis wyroku S. w Ł. z dn. (...)– k. 109

informacja o dochodach – k. 73, 141, 164, 172 zbiór A/

D. O. nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Przejawia uzależnienie mieszane, oraz dys socjalne zaburzenia osobowości. W czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność zrozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

/dowód: opinia biegłych psychiatrów – k. 130-133 zbiór A/

Oskarżony D. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił, był chory i nie otrzymał leku. Po jakimś czasie, kilka dni po tym zdarzeniu w czasie bólów kręgosłupa otrzymał leki. Przy późniejszym kontakcie przeprosił lekarza za to, że się uniósł. Lekarz odpowiedział, że nie ma sprawy. Odnośnie tej sytuacji napisał skargę do O. (...)w Ł.. Opisał okoliczności tego zdarzenia oraz powikłania, przez które doznał urazu kręgosłupa, po którym przebywał w Szpitalu Wojewódzkim w P.. Miał zrobiony tomograf kręgosłupa, neurochirurg zlecił lek o nazwie B.. Po raz kolejny został przewieziony do tego szpitala, tam wykonano rezonans magnetyczny. Po tym badaniu został

przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego w B., na neurochirurgię. Wyraził zgodę na zabieg neurochirurgiczny. We wspomnianej już skardze opisał sytuację z lekarzem Ż., który na wizytę w kwietniu 2015 roku kazał doprowadzić oskarżonego w kajdankach zakutych z przodu na rękach. Fakt ten spowodował, że jego zachowanie wobec lekarza było aroganckie. Skargę uznano za bezzasadną, jakby nie wzięto pod uwagę choroby oskarżonego i zachowania lekarza. Ponadto za sytuację z dnia 29.04.2015r. oskarżony został ukarany dyscyplinarnie, otrzymał karę 2 miesięcy zakazu widzeń z bliskimi, czy widzeń przez szybę.

/wyjaśnienia oskarżonego – k. 82 zbiór A, stenogram -k. 52 transkrypcja w zw. z 59v akt sądowych/

Sąd dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył co następuje:

Podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie stanowią zeznania świadka M. Ż., zarazem pokrzywdzonego i adresata wypowiedzi oskarżonego. Świadek wskazał okoliczności zdarzenia, zacytował kierowane pod jego adresem wypowiedzi, oraz ich kontekst. Zeznania świadka wskazują, iż zachowanie oskarżonego było odpowiedzią na odmowę przypisania oskarżonemu żądanego przez wskazano leku. Świadek w dacie zdarzenia świadczył pracę na rzecz A. (...) i I. (...) A. (...) w P.. Świadek M. Ż. wskazał, iż odmowa zaordynowania oczekiwanego przez oskarżonego leku, miała uzasadnienie medyczne. Świadek wskazał, że specyfik jakiego domagał się oskarżony, to lek uzależniający, o działaniu podobnym do opiatów. Świadek podkreślił, że odmowa zaordynowania żądanego leku była uzasadniona medycznie. Zeznaniami świadka należy – w ocenie Sądu – przyznać walor wiarygodnych. W realiach tej sprawy brak racjonalnych powodów nakazujących dyskwalifikację tych zeznań. Świadek relacjonuje o zdarzeniach, zgodnie z ich przebiegiem. Co do kwestii najistotniejszej w tej sprawie – kierowania pod adresem lekarza słów wulgarnych – zeznania pokrzywdzonego korespondują z relacjami świadków W. G. oraz S. B.. Świadców zacytowali w pierwszych relacjach, złożonych na krótko po zdarzeniu słowa wypowiedziane przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonego. Takie same słowa cytował pokrzywdzony. Wprawdzie świadkowie tak W. G., jak i S. B. odwoływali się do niepamięci w toku postępowania sądowego, co jest normalnym zjawiskiem, zważywszy na upływ czasu (ponad 1 rok) od zdarzenia do powtórnego przesłuchania świadków. Na uwagę zasługuje fakt, że świadkowie, tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym podkreślili, iż oskarżony co do zasady zachowuje się poprawnie w stosunku do pracowników, funkcjonariuszy A. (...), to zdarzenie ma zaś charakter incydentalny, było podyktowane faktem, iż oskarżony spotkał się z odmową zachowań przez niego oczekiwanych. Należy zauważyć, że oskarżony jakkolwiek werbalnie nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu, nie poczuwa się do winy, to w istocie nie kwestionują swojego aroganckiego zachowania, tak je wprost nazywa, a wyłącznie tłumaczy swoją postawę, czyniąc odpowiedzialnym za zdarzenie lekarza. Ocena ta jest uprawniona w kontekście obszernych wyjaśnień w jakich oskarżony opisuje swój stan zdrowia, hospitalizację, fakt złożenia skargi na odmowę przypisania żądanego leku. W kontekście powyższych dowodów oświadczenie oskarżonego, iż nie przyznaje się do winy, to przyjęta linia obrony, trudno bowiem czynić pokrzywdzonego odpowiedzialnym za zdarzenie. Uzasadniona medycznie, jak dowodzi pokrzywdzony odmowa przypisania leku nie uzasadnia, ani nie usprawiedliwia agresywnego werbalnie zachowania oskarżonego.

Dowody z dokumentów nie budzą żadnej wątpliwości, a są to dokumenty urzędowe, bo odpisy wyroków sądów powszechnych i informacje z akt sprawy obliczenie kary orzeczone w innej sprawie. Dowody te Sąd miał na uwadze dla ustalenia uprzedniego sposobu życia oskarżonego, jego postawy wobec porządku prawnego

Niczego istotnego do sprawy nie wnoszą zeznania świadka M. K., stąd pominięto ich szczegółową analizę.

Stąd też opierając się o tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd przypisał oskarżonemu popełnienie występku polegającego na tym, że w dniu 29 kwietnia 2015 roku na terenie A. (...) w P. znieważył lekarza M. Ż., tj. osobę korzystającą z ochrony prawnej przewidzianej w Kodeksie karnym dla funkcjonariuszy publicznych podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że podczas wizyty lekarskiej w A. (...) z I. (...) wskutek odmowy lekarza M. Ż. wydania zlecenia na lek o nazwie B., D. O. kierował do lekarza wulgarnie słowa, powszechnie uznawane za obelżywe. Czynem tym oskarżony wyczerpał dyspozycję art. 226 § 1 kk.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego określonego w art. 226 § 1 kk jest funkcjonariusz publiczny lub osoba mu przybrana do pomocy, a sposobem działania sprawcy jest znieważenie funkcjonariusza policji podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych.

Ustawodawca poprzez art. 115 § 13 wytyczył granice pojęcia „funkcjonariusz publiczny”. Do grupy tej – z woli ustawodawcy – został zaliczony funkcjonariusz Służby Więziennej (pkt. 7 cytowanego przepisu). Ustawa z dnia 09.04.2010 roku o Służbie Więziennej (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 713) stanowi o funkcjonariuszach oraz zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych tej służby pracownikach. Pismo Dyrektora A. (...) w P. z dnia 30.11.2016r. (k. 62) dowodzi, że w dacie zdarzenia objętego przedmiotowym postępowaniem (29.04.2015r.) lekarz M. Ż. świadczył na rzecz A. (...) w P. pracę, w oparciu o umowę o pracę. Pokrzywdzony był pracownikiem tej jednostki organizacyjnej. Nie był zatem jej funkcjonariuszem. Z woli ustawodawcy, wyrażonej w art. 30 ust. 1 i 2 przywołanej już ustawy o Służbie Celnej, pracownikom wykonującym obowiązki służbowe w stałym i bezpośrednim kontakcie z osobami pozbawionymi wolności przysługuje, poza uprawnieniami ściśle związanymi ze stosunkiem pracy (opisanymi w art. 30 ust 1 ustawy o Służbie Więziennej), także ochrona prawna przewidziana w ustawie z dnia 06.06.1997r. Kodeks karny dla funkcjonariuszy publicznych (art. 30 ust 2 ustawy o Służbie Więziennej). Jako oczywisty, poza koniecznością szerszej analizy jawi się fakt, iż pokrzywdzony należy do kręgu takich pracowników jednostek organizacyjnych służby więziennej. Istotą pracy realizowanej w ramach umowy wiążącej pracownika z Aresztem Śledczym jest bezpośredni i stały kontakt z osobami pozbawionymi wolności, tutaj pacjentami lekarza M. Ż. – pokrzywdzonego w tej sprawie. Zgromadzone dowody wskazują, że oskarżony wypowiedział pod adresem pokrzywdzonego cytowane przez tego słowa wulgarne i obelżywe, o pejoratywnym znaczeniu, a zachowanie to miało miejsce podczas wizyty lekarskiej i w związku z tymi obowiązkami zawodowymi pokrzywdzonego. W świetle tych rozważań, uzasadnione jest twierdzenie, że oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona występku z art. 226 § 1 kk.

Stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu jest znaczny.

Wina oskarżonemu została udowodniona, działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Oskarżony jest osobą zdatną do zawinienia, ze względu na wiek, jak i pełną poczytalność. Wnioski te płyną z opinii biegłych psychiatrów. W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, pełna, kompletna i nie zawiera sprzeczności. W myśl art. 202 § 4 kpk traktuje o poczytalności oskarżonego w chwili czynów i aktualnym stanie jego zdrowia. Pochodzi od dwóch lekarzy psychiatrów, osób obiektywnych i bezstronnych, całkowicie nie zainteresowanych w rozstrzygnięciu toczącego się postępowania na korzyść którejkolwiek ze stron procesu. Oskarżony jest zdolny do rozpoznania bezprawności swojego czynu, znajduje się w sytuacji, która nie wyklucza możliwości dania posłuchu normie prawnej. W realiach tej sprawy nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu oskarżonego lub jego winę.

Kara 3 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, przy uwzględnieniu:

a/ okoliczności obciążających:

- uprzedniej wielokrotnej karalności

W realiach tej sprawy nie można wskazać żadnych okoliczności łagodzących.

Waga okoliczności obciążających uzasadniają orzeczenie w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Sąd wziął także pod uwagę cele ogólnoprewencyjne orzeczonej kary. Ich istota polega wszakże na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych, organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących. Orzeczona kara będzie zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Chodzi przy tym nie tylko o wpływ na środowisko sprawcy, ale i na innych członków społeczeństwa. Kara jest bowiem również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie jej funkcji odstraszałającej, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanego postaw. Chodzi o to, aby nawet

osoby skazane wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa.

W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego nie można zastosować instytucji probacyjnej warunkowego zawieszenia wykonania kary. Zgodnie bowiem z treścią art. 69 k.k., warunkowo zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa (§ 2), a także ocenia, czy warunkowe zawieszenie kary będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (§ 1). Innymi słowy, na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary zasługują jedynie sprawcy, co, do których istnieje pozytywna prognoza resocjalizacyjna na przyszłość. Dotychczasowa postawa i sposób życia muszą zatem wskazywać na to, że mimo niewykonania kary zostaną osiągnięte cele kary, a w szczególności, iż sprawca nie powróci ponownie na drogę przestępstwa. W przedmiotowej sprawie brak jest przesłanek pozwalających w sposób przekonywający budować przypuszczenie, iż w wypadku warunkowego zawieszenia kary w stosunku do D. O., cele kary zostałyby osiągnięte.

W ocenie Sądu niecelowe jest obciążanie oskarżonego kosztami sądowymi, z uwagi na przewidywaną już na etapie postępowania rozpoznawczego bezskuteczność ich ściągnięcia, wobec realności wykonania w stosunku do oskarżonego surowej kary pozbawienia wolności. Z tych względów Sąd na podstawie art. 624 kpk zwolnił D. O. od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.